

Sygn. akt IX Ca 1528/18 (upr.)

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2018 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

| | |
|-----------------|-----------------------------|
| Przewodniczący: | SSO Mirosław Wieczorkiewicz |
|-----------------|-----------------------------|

po rozpoznaniu w dniu 30 listopada 2018 r. w Olsztynie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w B.

przeciwko T. P.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 18 września 2018 r., sygn. akt X C 485/18 upr.

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 i 3 w ten sposób, że zasądza ponad kwotę wskazaną w punkcie 1 dodatkowo 600,-zł (sześćset) oraz zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.179,-zł (jeden tysiąc sto siedemdziesiąt dziewięć) tytułem kosztów procesu;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie,

III. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 165,-zł (sto sześćdziesiąt pięć) tytułem kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Mirosław Wieczorkiewicz

Sygn. akt IX Ca 1528/18 (upr.)

UZASADNIENIE

Powód domagał się zasądzenia od pozwanej kwoty 5.230,31,-zł z odsetkami umownymi za opóźnienie oraz kosztami procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik powódki podał, że strona pozwana przez podpisanie weksla zobowiązała się do zapłaty kwoty w nim wskazanej.

Pozwana nie stawiała się na rozprawę i nie złożyła wyjaśnień w sprawie.

Wyrokiem zaocznym z dnia 29 marca 2018r. Sąd Rejonowy w Olsztynie zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.864,-zł z odsetkami maksymalnymi za opóźnienie za okres od dnia 20 grudnia 2017r. do dnia zapłaty, a koszty procesu zostały wzajemnie zniesione, oddalając powództwo w pozostałym zakresie i nadając wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności.

Sąd Rejonowy ustalił, że pozwana w dniu 22 marca 2017r. zawarła umowę pożyczki gotówkowej nr (...) z powodem. Zgodnie z tą umową całkowita kwota pożyczki wypłacona pozwanej wynosiła 3.000,-zł. Pozwana zobowiązała się do spłaty oprócz tej kwoty także opłaty przygotowawczej w kwocie 129,-zł, wynagrodzenia prowizyjnego w kwocie 2.271,-zł oraz wynagrodzenia z tytułu przyznania na wniosek pożyczkobiorcy(...)w kwocie 600,-zł. Pożyczka miała być spłacona w 30 miesięcznych ratach. Całkowita kwota do zapłaty przez pozwanego wynosiła 6.390,-zł.

W dalszej części Sąd Rejonowy ustalił, że pismem z dnia 19 listopada 2017r. powód wypowiedział umowę pożyczki zawartą z pozwaną. W piśmie tym powód wskazał, że na zadłużenie pozwanej składają się należności z tytułu: niespłaconej pożyczki - 5.325,-zł i umowne odsetki dzienne obliczone na podstawie punktu 4.1 postanowień umowy - 5,31,-zł.

Mając to na uwadze Sąd Rejonowy wskazał, że w przypadku weksla in blanco dopuszczalne jest badanie stosunku podstawowego z urzędu.

Sąd I instancji nie uwzględnił roszczenia powoda w zakresie wynagrodzenia prowizyjnego (2.271,-zł), opłata przygotowawcza 129,-zł oraz w zakresie opłaty za usługę o nazwie (...) (600,-zł). Powód nie udowodnił tego, że poniósł jakiegokolwiek koszty związane z przyznaniem pożyczkobiorcy uprawnień z tytułu usługi (...), a przede wszystkim tego, aby pożyczkobiorca skorzystał z tych uprawnień. Ponadto powód nie wskazał, za jakie konkretne czynności miałby otrzymać tak wysokie - w stosunku do kwoty pożyczki - wynagrodzenie prowizyjne za udzielenie pożyczki. Poza tym uznano, że przedmiotowe postanowienia umowy zmierzają do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych. Sąd I instancji dopatrzył się naruszenia art. 5 kc, gdzie wypłacona pożyczka wynosiła 3.000,-zł, zaś kwota całkowitego koszty pożyczki aż 3.390,-zł.

W tym stanie rzeczy, na rzecz powoda Sąd I instancji zasądził kwotę 1.864,-zł (sam wskazał w uzasadnieniu błąd, bo powinno być 1.864,-zł), co stanowi różnicę pomiędzy udzieloną pożyczką, tj. 3.000,-zł, opłatą przygotowawczą a spłaconą przez pozwaną dotychczas sumą pożyczki, zaś o kosztach procesu orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 kpc.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód, zaskarżając rozstrzygnięcie Sądu I instancji w części, tj. w zakresie punktu II i III.

Powód zarzucił zaskarżonemu rozstrzygnięciu naruszenie:

I. art. 10 w zw. z art. 48 ustawy z 28 kwietnia 1936r. - Prawo wekslowe i art. 6 kc poprzez przyjęcie, że ciężar dowodu w niniejszej sprawie spoczywał na stronie powodowej w sytuacji, gdy powództwo zostało oparte na podstawie weksla in blanco, a tym samym sprawa niniejsza nosiła charakter sprawy wekslowej powodując, iż obowiązek udowodnienia wad wypełnionego weksla, niezgodności z deklaracją wekslową czy też nieistnienia zobowiązania, bądź wykazania, iż zobowiązanie to nie opiewa na kwotę wskazaną w treści weksla zgodnie z zawartym przez strony porozumieniem obarcza stroną pozwaną a nie powodową, tymczasem strona pozwana w żaden sposób nie wykazała niezasadności kwoty wyrażonej na wekslu nie biorąc udziału w postępowaniu, zaś strona powodowa przedłożyła na żądanie Sądu zarówno umowę pożyczki, jak i deklarację wekslową,

II. art. 385¹ § 1 kc w zw. z art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim poprzez przyjęcie, że wysokość wynagrodzenia umownego (prowizji) oraz wynagrodzenia za (...) zawarte w umowie pożyczki nr (...) wiążącej strony są niedopuszczalne, podczas gdy kwoty te nie przekraczają limitu kosztów pozaodsetkowych zawartych w ustawie o kredycie konsumenckim,

III. art. 233 § 1 kpc, art. 385¹ § 1 kc w zw. z art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim poprzez przyjęcie, że koszty pozaodsetkowe zawarte w przedmiotowej umowie pożyczki niezgodne są z art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, podczas gdy przedmiotowa umowa pożyczki respektuje limit kosztów pozaodsetkowych określonych w art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, ale do całkowitej kwoty pożyczki wliczane są również odsetki umowne wynikające z pkt 1.2 i 4.1 umowy pożyczki, które nie stanowią kosztów pozaodsetkowych,

IV. art. 233 § 1 kpc i art. 232 kpc i art. 339 § 2 kpc poprzez uznanie za nienależne żądania pozwu w sytuacji, gdy strona pozwana nie wypowiedziała się co do stanu faktycznego przedstawionego w pozwie i nie podniosła żadnych zarzutów przeciwko dowodom przedstawionym przez powódkę, a powódka wykazała załączając umowę pożyczki i deklarację wekslową, że suma wypisana na wekslu jest prawidłowa; w konsekwencji Sąd ad rem nie wydał wyroku zaocznego zasądzającego całość roszczenia powódki podczas gdy spełnione zostały wymogi dla wydania takiego wyroku,

V. art. 232 kpc w zw. z art. 6 kc poprzez działanie za stronę pozwaną w sytuacji, gdy z treści tego przepisu wynika, iż w pierwszej kolejności to strona dowodzi swoich twierdzeń, a dopiero po wyczerpaniu środków dowodowych Sąd może dopuścić dowód niewskazany przez stronę,

VI. art. 98 § 1 kpc w zw. z art. 102 § 1 kpc i art. 13 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz § 2 pkt rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie polegające na zniesieniu kosztów procesu pomiędzy stronami, podczas gdy koszty niezbędne były do celowego dochodzenia praw i celowej obrony przez stronę powodową.

Mając powyższe na uwadze, powód wniósł o:

1. zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez uwzględnienie powództwa również, co do kwoty 3.366,31,-zł z odsetkami umownymi w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych od dnia 8 października 2017 r. do dnia zapłaty,
2. zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania, a w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, za obie instancje,
3. ewentualnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji w innym składzie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest częściowo zasadna.

Sprawa toczyła się w postępowaniu uproszczonym, dlatego uzasadnienie Sądu II instancji ma formę wynikającą z treści art. 505¹³ § 2 kpc.

Zgodnie z art. 378 § 1 kpc sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji, pod uwagę biorąc z urzędu nieważność postępowania.

W postępowaniu uproszczonym apelacja została ukształtowana w sposób istotnie odbiegający od ujęcia zawartego w przepisanych ogólnych o apelacji.

Zgodnie z art. 505⁹ § 2 kpc apelację można oprzeć na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez jego błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie oraz naruszenie prawa procesowego mogącego mieć wpływ na treść orzeczenia. Konsekwencją tego jest związanie sądu odwoławczego sformułowanymi w apelacji zarzutami apelacyjnymi. Wyznaczają one zakres rozpoznania sprawy na skutek apelacji.

W postępowaniu uproszczonym znacznie zacieśnione zostały także kompetencje sądu II instancji w zakresie prowadzenia postępowania dowodowego. W zasadzie poza wyjątkiem przypadków oparcia apelacji na późniejszym wykryciu okoliczności faktycznych lub środków dowodowych, których strona nie mogła skorzystać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, ograniczają się one do prowadzenia dowodów z dokumentów (art. 505¹¹ kpc, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2015r. III CZ 15/15, Lex nr 1682212).

Oznacza to, że sąd odwoławczy w postępowaniu uproszczonym jest jedynie sądem prawa, o ile nie zachodzi przypadek z art. 505¹¹ § 2 kpc.

Na wstępie należy zaznaczyć, że Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny zebranego w sprawie materiału i wywiódł słuszne wnioski, które legły u podstaw zaskarżonego orzeczenia.

Sąd odwoławczy uznaje za trafny także wywód prawny dokonany przez Sąd I instancji, zaś zarzuty apelacyjne dotyczące naruszenia prawa procesowego i materialnego Sąd Okręgowy uznał za niezasadne.

Powód stawiając zarzuty naruszenia art. 233 § 1 kpc polemizuje z ustaleniami faktycznymi. W postępowaniu uproszczonym z uwagi na ograniczenia kognicji Sądu odwoławczego oraz katalog zarzutów apelacyjnych, niedopuszczalne są zarzuty, które dotyczą ustalenia faktów lub oceny dowodów, zwłaszcza, że nie przedstawiono żadnych okoliczności i dowodów, których istnienie wykryto dopiero po wydaniu zaskarżonego orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2010r. II PK 178/09 LEX nr 577829, Komentarz do art. 505⁹ kpc pod red. Marszałkowska-Krześ 2015 wyd. 13, publik. Legalis, Komentarz KPC, t. II pod red. Piasecki 2014 wyd. 6, J. Jaśkiewicz, Apelacja w postępowaniu uproszczonym, PS 2003, Nr 10, s. 73; zob. także M Michalska-Marciniak, Zasada instancyjności w postępowaniu cywilnym, Warszawa 2013, s. 332, M. Manowska, Postępowania odrębne, s. 323).

W rozpoznawanej sprawie, strona powodowa dochodziła roszczenia z weksla.

Z tego względu, Sąd Okręgowy rozpocznie rozważania od ogólnego zdefiniowania charakteru weksla.

Z tego względu, Sąd Okręgowy rozpocznie rozważania od ogólnego zdefiniowania charakteru weksla.

Jedną z kluczowych cech weksla jest abstrakcyjność. Polega ona na oderwaniu weksla od stosunku podstawowego, co oznacza, że brak, nieważność lub wadliwość stosunku kausalnego nie ma wpływu na ważność zobowiązania wekslowego. (tak m.in. A. Szpunar Komentarz do prawa wekslowego Wyd. Prawn. 1994 k. 15; T. Borkowski Prawo wekslowe w praktyce k. 15). Przejawem abstrakcyjności weksla jest niedopuszczalność badania istnienia, ważności i wadliwości stosunku podstawowego (art. 17 prawa wekslowego), przy czym niedopuszczalność ta nie zależy od woli pozwanego. Powyższe jest generalną zasadą, od której przepisy prawa wekslowego przewidują jednak wyjątki. Abstrakcyjność weksla doznaje, bowiem osłabienia w przypadku weksla niezupełnego w chwili wystawienia (weksla in blanco), wystawionego w celu zabezpieczenia zobowiązania ze stosunku podstawowego (w niniejszej sprawie umowy pożyczki). Taki też weksel został wystawiony w niniejszej sprawie, co wynika z treści pozwu i wypowiedzenia umowy pożyczki dołączonego do pozwu. To osłabienie abstrakcyjności weksla in blanco wyraża się w możliwości analizowania stanów faktycznych wynikających ze stosunku podstawowego, w szczególności tego, czy odpowiedzialność dłużnika w ramach stosunku wekslowego odpowiada rozmiarowi jego odpowiedzialności ze stosunku podstawowego. W niniejszej sprawie dopuszczalna jest ocena, czy zobowiązanie wekslowe koreluje ze zobowiązaniem z umowy pożyczki.

Możliwość wysuwania przez wystawcę weksla zarzutów ze stosunku podstawowego wynika z treści art. 10 prawa wekslowego. Stanowi on, że jeżeli weksel, niezupełny w chwili wystawienia, uzupełniony został niezgodnie z zawartym porozumieniem, nie można wobec posiadacza zasłaniać się zarzutem, że nie zastosowano się do tego porozumienia, chyba, że posiadacz nabył weksel w złej wierze albo przy nabyciu dopuścił się rażącego niedbalstwa. Stanowisko, zgodnie z którym gwarancyjny weksel in blanco nie jest wekslem abstrakcyjnym aprobowane jest w orzecznictwie. W wyroku z dnia 18 listopada 1970r., I PR 407/70 Sąd Najwyższy stwierdził, że „weksel gwarancyjny nie jest wekslem abstrakcyjnym, lecz wekslem gwarantującym wykonanie zobowiązania, w więc „kausalnym”.” Podobnie w uzasadnieniu wyroku z dnia 4 listopada 1993 r. w sprawie ACr 607/93 (opubl. w OSAiSN nr 11-12/1994 poz. 58), stwierdził Sąd Apelacyjny w Katowicach, wskazując, że „nie ulega wątpliwości, że zobowiązanie wekslowe ma charakter abstrakcyjny, czyli jest ono oderwane od swej podstawy prawnej (causa). Trzeba jednak podkreślić, że ten abstrakcyjny charakter ulega osłabieniu w przypadku weksla niezupełnego. Sytuacja prawna dłużnika z weksla niezupełnego w chwili wystawienia kształtuje się różnie w zależności od tego, kto jest wierzycielem wekslowym. Jeżeli posiadaczem weksla jest pierwszy wierzyciel, wiąże go porozumienie zawarte z dłużnikiem (...). Podpisanie i wręczenie weksla in blanco oparte jest bowiem na zaufaniu do odbiorcy, który powinien wypełnić dokument zgodnie z zawartym porozumieniem. Uzasadnia to obronę wystawcy weksla, że weksel został wypełniony niezgodnie z porozumieniem.”

Wobec powyższego należy przyjąć, że ustawodawca przesądził o dopuszczalności badania treści stosunku podstawowego w przypadku dochodzenia przez pierwszego wierzyciela należności z weksla in blanco przeciwko jego wystawcy.

Sąd rozstrzygający niniejszą sprawę stoi na stanowisku, że istnieje możliwość badania przez sąd stosunku podstawowego łączącego strony bez zarzutu pozwanego, tj. z urzędu.

Podkreślić należy, iż abstrakcyjność weksla nie wyraża się w tym, że tylko od woli dłużnika zależy możliwość badania stosunku podstawowego. Jak to zaznaczono wyżej, ze stanowiska doktryny i orzecznictwa wynika, iż abstrakcyjność wyraża się w dopuszczalności badania stosunku podstawowego i jest niezależna od woli dłużnika. O tej dopuszczalności lub jej braku, w odniesieniu do konkretnego rodzaju weksla i uczestnika stosunku wekslowego, decyduje sam ustawodawca. Podyktowane to jest koniecznością zapewnienia obiegowości weksla. W sytuacji, gdy ustawodawca dopuszcza możliwość badania stosunku podstawowego kwestia, czy badanie to nastąpić ma na zarzut, czy też przez sąd z urzędu, nie jest zagadnieniem odnoszącym się do abstrakcyjności weksla, ale do zakresu stosowania zasady kontryktoryjności.

Ustawodawca w art. 10 prawa wekslowego operuje sformułowaniem „zarzut”. Samo to sformułowanie nie przesądza jednak o tym, że rozpatrywanie stosunku podstawowego może nastąpić tylko na zarzut dłużnika. Przede wszystkim sformułowanie to nie zostało użyte w ujęciu ścisłym jako uprawnienie do odmowy spełnienia żądania o charakterze prawnokształtującym. Takim zarzutem może być np. zarzut przedawnienia czy zarzut potrącenia. Nie ma wątpliwości, że podniesienie takiego zarzutu zależy wyłącznie od woli dłużnika i nie może być on zastępowany przez działanie sądu z urzędu. W ocenie Sądu możliwość podniesienia zarzutu, że weksel został wystawiony niezgodnie z porozumieniem, nie stanowi zarzutu sensu stricto. Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 stycznia 2001r., II CKN 25/00 (OSNC 2001/7-8/117), wskazując, że w treści art. 10 prawa wekslowego nie chodzi o zarzut w ścisłym tego słowa znaczeniu, tj. o uprawnienie do odmowy spełnienia żądanego świadczenia, mimo powstania zobowiązania uzasadniającego to świadczenie, lecz o zarzut w szerokim tego słowa znaczeniu, tj. o powołanie się jedynie na fakt niepowstania zobowiązania o treści wyrażonej w wekslu.

Skoro sformułowanie użyte przez ustawodawcę stanowi, zatem jedynie o dopuszczeniu przez ustawodawcę możliwości powołania się na konkretne fakty lub zarzuty sensu stricto, wynikające ze stosunku podstawowego, nie przewiduje zaś uprawnienia prawnokształtującego to nie ma żadnych podstaw, by racjonalnie przyjmować, że taka możliwość zastrzeżona jest wyłącznie dla samego tylko dłużnika. Sąd nie narusza, bowiem treści art. 10 prawa wekslowego, gdyż uwzględnia stosunek podstawowy wobec pierwszego wierzyciela, który wypełnił weksel in blanco. Ten zaś, kto jako pierwszy wierzyciel wypełnia weksel in blanco nie może korzystać z ułatwień, jakie prawo przewiduje dla obrotu wekslowego.

Abstrakcyjność weksla ma niewątpliwie wpływ na rozkład ciężaru dowodu. Ten, kto to dochodzi zapłaty, jako wierzyciel wekslowy, musi tylko przedłożyć dokument weksla, na który się powołuje, i wykazać swą tożsamość z osobą remitenta, nie musi zatem wykazywać podstawy zobowiązania wekslowego ani tego, że ta podstawa w ogóle istniała. To na dłużniku wekslowym spoczywa ciężar udowodnienia, że weksel został wypełniony niezgodnie z porozumieniem (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 24 października 1962r., OSNCP 1962, poz. 27). Jednak jak przewiduje art. 232 kpc sąd może dopuścić dowód niewskazany przez stronę.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że w wyjątkowych, szczególnie uzasadnionych przypadkach, zastosowanie przez sąd art. 232 zdanie drugie kpc może się nawet stać obowiązkiem sądu. Działanie takie może znaleźć uzasadnienie w tych sytuacjach, w których ma to przeciwdziałać naruszeniu porządku prawnego, jak również wówczas, gdy obok interesu prywatnego występuje w sprawie interes publiczny, gdy zachodzi podejrzenie prowadzenia przez strony procesu fikcyjnego, gdy podmioty postępowania zachowują się sprzecznie z prawem oraz w sytuacji występowania w postępowaniu strony wyjątkowo nieporadnej, a więc kiedy przemawia za tym zapobieżenie uchybieniu zasadzie równości (równouprawnienia) stron (por. wyrok Sądu Najwyższego z 30 stycznia 2007r., IV CSK 346/06, L.). Zdaniem Sądu taka sytuacja zachodzi w niniejszej sprawie.

Kontrola weksła niezupełnego w świetle treści stosunku podstawowego nabiera jeszcze większego znaczenia w sprawach z udziałem konsumenta, zwłaszcza w sytuacji, że Sądowi Okręgowemu z urzędu wiadomo, że w analogicznych sprawach toczących się przed Sądem Rejonowym w Olsztynie, Sąd ten stwierdzał niezgodność między wysokością roszczenia wekslowego a wiarygodnością ze stosunku podstawowego spowodowaną zastosowaniem klauzul abuzywnych oraz postanowień sprzecznych z zasadami współżycia społecznego i obchodzących przepisy prawa.

W ocenie Sądu Okręgowego wobec posiadanej wiedzy z innych spraw o praktykach stosowanych przez powoda i bierności pozwanego, przyjęcie stanowiska, że Sąd może badać stosunek podstawowy jedynie na zarzut, zaś powód nie ma obowiązku przedstawiania dokumentów skoro dochodzi roszczenia z weksła, będzie powodowało, że rola Sądu zostanie zmarginalizowana, stanie się on swego rodzaju narzędziem, zaś wyroki będą wyrazem aprobaty dla praktyk, które są sprzeczne z przepisami prawa i zasadami współżycia społecznego. Powyższe nie powinno mieć miejsca, zaś przepisy dają podstawę do badania stosunku podstawowego z urzędu, podobnie jak dają możliwość przeprowadzania dowodów z urzędu i co się z tym wiąże, żądania przedkładania stosownych dokumentów.

Na marginesie należy zauważyć, że rozstrzygnięcie Sądu I instancji było słuszne przekonują przepisy Dyrektywy Rady 93/13/EWG w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

I tak, zgodnie z jej art. 3 ust. 1 i 2, warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy, praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza, jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Fakt, że niektóre aspekty warunku lub jeden szczególnie warunek były negocjowane indywidualnie, nie wyłącza stosowania niniejszego artykułu do pozostałej części umowy, jeżeli ogólna ocena umowy wskazuje na to, że została ona sporządzona w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Jeśli sprzedawca lub dostawca twierdzi, że standardowe warunki umowne zostały wynegocjowane indywidualnie, ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa na nim.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy, Państwa Członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków.

Co wyjątkowo istotne, w dniu 13 września 2018r. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawie C – 176/17 (...) S.A. w B. przeciwko M. W. udzielił odpowiedzi na pytanie, czy przepisy dyrektywy w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, zwłaszcza art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1, oraz przepisy dyrektywy w sprawie umów o kredyt konsumencki, zwłaszcza art. 17 ust. 1 i art. 22 ust. 1, należy interpretować w ten sposób, iż stoją one na przeszkodzie w dochodzeniu przez przedsiębiorcę (pożyczkodawcę) przeciwko konsumentowi (pożyczkobiorcy) roszczenia stwierdzonego dokumentem wekslowym, prawidłowo wypełnionym, w ramach postępowania nakazowego, określonego przepisami art. 485 § 2 kpc i nast., w związku z art. 41 [ustawy o kredycie konsumenckim], ograniczające sąd krajowy wyłącznie do badania ważności zobowiązania wekslowego z punktu widzenia zachowania formalnych warunków weksła, z pominięciem stosunku podstawowego?”.

TSUE na to pytanie prejudycjalnie udzielił następującej odpowiedzi:

- artykuł 7 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, iż sprzeciwia się on przepisom krajowym takim jak te będące przedmiotem postępowania głównego, pozwalającym na wydanie nakazu zapłaty opartego na wekslu własnym, który stanowi gwarancję wiarygodności powstałej z umowy kredytu konsumenckiego, w sytuacji, gdy sąd rozpoznający pozew o wydanie nakazu zapłaty nie jest uprawniony do zbadania potencjalnie nieuczciwego charakteru warunków

tej umowy, jeżeli sposób wykonania prawa do wniesienia zarzutów od takiego nakazu nie pozwala na zapewnienie przestrzegania praw, które konsument opiera na tej dyrektywie,

- sąd krajowy jest zobowiązany do zbadania z urzędu, czy dane warunki umowy wchodzące w zakres stosowania dyrektywy 93/13 mają nieuczciwy charakter, a także do tego, by dokonawszy takiego badania, zniwelować brak równowagi między konsumentem a przedsiębiorcą, o ile sąd ów posiada niezbędne ku temu informacje dotyczące stanu prawnego i faktycznego (zob. podobnie wyroki: z dnia 21 kwietnia 2016 r., R. i R., C#377/14, EU: C:2016:283, pkt 52 i przytoczone tam orzecznictwo; z dnia 21 grudnia 2016 r., G. N. i in., C#154/15, C#307/15 i C#308/15, EU: C:2016:980, pkt 58).

- do skutecznego środka prawnego należy zauważyć, że wynikający z art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 obowiązek przewidzenia środków proceduralnych pozwalających na zapewnienie przestrzegania praw, jakie podmioty wywodzą z dyrektywy 93/13 przeciwko wykorzystywaniu nieuczciwych warunków umownych, odpowiada ustanowionemu również w art. 47 karty wymogowi prawa do skutecznego środka prawnego. Prawo do skutecznego środka prawnego powinno obowiązywać zarówno w odniesieniu do wyznaczenia sądów właściwych w przedmiocie rozpoznawania powództw wnoszonych na podstawie prawa Unii, jak i w odniesieniu do określenia zasad proceduralnych dotyczących takich powództw (zob. podobnie wyrok z dnia 31 maja 2018 r., S., C#483/16, EU:C:2018:367, pkt 49 i przytoczone tam orzecznictwo).

- przy bowiem braku skutecznej kontroli potencjalnie nieuczciwego charakteru warunków danej umowy nie może zostać zagwarantowane przestrzeganie praw przyznanych w drodze dyrektywy 93/13 (wyrok z dnia 7 grudnia 2017 r., B. S., C#598/15, EU:C:2017:945, pkt 46 i przytoczone tam orzecznictwo).

- istnieje ryzyko, którego nie można lekceważyć, że zainteresowani konsumenci nie wniosą wymaganych zarzutów – czy to ze względu na przewidziany w tym celu bardzo krótki termin, czy to dlatego, że mogą być zniechęceni do podejmowania obrony ze względu na koszty generowane przez postępowanie sądowe w stosunku do kwoty kwestionowanego długu, czy też dlatego, że nie znają lub nie rozumieją zakresu swoich praw, czy wreszcie ze względu na ograniczoną treść pozwu o wydanie nakazu zapłaty wniesionego przez przedsiębiorcę, a zatem niepełny charakter informacji, którymi dysponują (zob. podobnie wyrok z dnia 18 lutego 2016 r., (...), C#49/14, EU:C:2016:98, pkt 52 i przytoczone tam orzecznictwo; postanowienie z dnia 21 czerwca 2016 r., A. P., C#122/14, niepublikowane, EU:C:2016:486, pkt 37).

W tych warunkach, zgodnie z wyrokiem TSUE, należy podzielić zasadnicze motywy jego uzasadnienia, gdyż wskazują one na konieczność szczególnej ochrony praw konsumenta niezależnie od charakteru roszczenia, tj. w tym przypadku, jego wekslowej natury. Standardy ochrony konsumenta w prawie unijnym ustanowiono na wysokim poziomie, którego nie powinny niweczyć krajowe przepisy proceduralne, bądź dotychczasowe orzecznictwo sądów, nieuwzględniające nadużywania prawa podmiotowego przez instytucje kredytowe w stosunkach z nieprofesjonalistami.

Co wyjątkowo istotne, w wyroku z 18 lutego 2016 r. (C – 49/14) TSUE orzekł, że dyrektywę 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że stoi ona na przeszkodzie stosowaniu uregulowania państwa członkowskiego, które nie zezwala sądowi prowadzącemu postępowanie egzekucyjne w przedmiocie nakazu zapłaty na dokonanie z urzędu oceny nieuczciwego charakteru warunku umowy zawartej przez przedsiębiorcę z konsumentem, gdy organ, do którego wpłynął pozew o wydanie nakazu zapłaty, nie posiada kompetencji do dokonania takiej oceny. W istocie, gdy przebieg i szczególne cechy postępowania w sprawie wydania nakazu zapłaty są tego rodzaju, iż wobec braku wystąpienia okoliczności prowadzących do rozpatrzenia sprawy przez sąd, postępowanie to ulega zakończeniu bez możliwości przeprowadzenia kontroli istnienia nieuczciwych warunków w umowie zawartej pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem i jeżeli w związku z tym sąd prowadzący postępowanie egzekucyjne w przedmiocie nakazu zapłaty nie ma kompetencji, aby dokonać z urzędu oceny tychże warunków, konsument może znaleźć się w sytuacji, w której zostanie przeciwko niemu wydany tytuł egzekucyjny, podczas gdy on na żadnym etapie postępowania nie mógł skorzystać z gwarancji

dokonania wspomnianej oceny. Takie uregulowanie może naruszać skuteczność ochrony praw wynikających z dyrektywy 93/13. Skuteczna ochrona tych praw mogłaby zostać zagwarantowana jedynie pod warunkiem, że prawo procesowe państwa członkowskiego umożliwi w ramach postępowania w sprawie wydania nakazu zapłaty, względnie w ramach postępowania egzekucyjnego w przedmiocie nakazu zapłaty, kontrolę z urzędu potencjalnie nieuczciwych warunków umowy zawartej pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem.

Należy podkreślić, iż zgodnie z art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej w brzmieniu nadanym Traktatem z Lizbony, zgodnie z zasadą lojalnej współpracy Unia i Państwa Członkowskie wzajemnie się szanują i udzielają sobie wzajemnego wsparcia w wykonywaniu zadań wynikających z Traktatów. Państwa Członkowskie podejmują wszelkie środki ogólne lub szczególne właściwe dla zapewnienia wykonania zobowiązań wynikających z Traktatów lub aktów instytucji Unii. Państwa Członkowskie ułatwiają wypełnianie przez Unię jej zadań i powstrzymują się od podejmowania wszelkich środków, które mogłyby zagrażać urzeczywistnieniu celów Unii.

Jednym z elementów zasady lojalności wyrażonej w cytowanym przepisie Traktatu jest konieczność respektowania przez sądy krajowe, jako wiążącej wykładni przepisów prawa unijnego dokonanej przez TSUE nie tylko w konkretnej sprawie, w której zadano pytanie prejudycjalne, ale także w innych postępowaniach sądowych. W konsekwencji wydanie orzeczenia z naruszeniem wykładni prawa unijnego dokonanej przez TSUE w innej sprawie, powoduje wadliwość wydanego rozstrzygnięcia (por. D. Miąsik, M. Szwarz, Stosowanie prawa Unii Europejskiej przez sędziów sądów powszechnych i prokuratorów, wydawnictwo KSSiP, Warszawa 2012, s. 147; A. Wróbel, Stosownie prawa Unii Europejskiej przez sądy, Tom I, Warszawa 2010, s. 633).

Stanowisko takie ugruntowane jest również w orzecznictwie luksemburskim (por. wyroki w sprawach C - 8/08 T - M. (...), C - 177/10 S.), a także w judykaturze Sądu Najwyższego (por. orzeczenia w sprawach II CSK 302/07, III SK 19/07, a przede wszystkim I PZP 11/07, w której wskazano, że na Polsce w związku z członkostwem w UE spoczywa obowiązek dostosowania własnego porządku prawnego, a także praktyki stosowania prawa do prawa stanowionego przez uprawnione organy Wspólnoty. Obowiązek ten obejmuje również uwzględnienie orzecznictwa TSUE, odgrywającego ważną rolę w wykładni prawa europejskiego.

Powyższe oznacza, że sędzia krajowy w pierwszej kolejności jest sędzią unijnym. Każdy sąd krajowy, mający w ramach swoich kompetencji zastosować przepisy prawa wspólnotowego zobowiązany jest zapewnić pełną skuteczność norm unijnych, nie stosując w razie konieczności wszelkich, nawet późniejszych sprzecznych z przepisami prawa wspólnotowego przepisów ustawodawstwa krajowego. W ocenie Sądu Okręgowego konstatacja ta dotyczy również interpretacji prawa krajowego sprzecznego z normami unijnego prawa pochodnego.

Z powyższych przyczyn za chybione uznać należało zarzuty naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 10 i art. 48 ustawy Prawo wekslowe oraz art. 6 kc.

Zwrócić należy także uwagę, że niezależnie od wynikającego z art. 339 § 2 kpc domniemania prawdziwości twierdzeń powoda z rzeczywistym stanem rzeczy, sąd ma każdorazowo obowiązek krytycznego ustosunkowania się do twierdzeń powoda z punktu widzenia ich ewentualnej zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy. W przypadku wątpliwości w tym przedmiocie, sąd ma obowiązek przeprowadzić postępowanie dowodowe z urzędu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1998 r. I CKU 85/98, Lex nr 1216211).

Z podanych względów, Sąd Okręgowy nie uwzględnił tych zarzutów apelacji, które zmierzały do wykazania braku możliwości badania stosunku podstawowego.

W dalszej części godzi się zauważyć, że stosunkiem podstawowym łączącym strony jest umowa pożyczki gotówkowej nr (...) z dnia 22 marca 2017r.

Strona powodowa występując z powództwem przeciw pozwanemu powołała się na powyższą umowę i w toku postępowania udowodniła fakt jej zawarcia, treść oraz wykonanie swego zobowiązania, a mianowicie przekazania pozwanej tytułem pożyczki kwoty 3.000,-zł.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że Sąd I instancji dokonał prawidłowej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i wywiódł słuszny wniosek, że postanowienia umowy pożyczki z dnia 22 marca 2017r. dotyczące wynagrodzenia prowizyjnego stanowią niedozwolone klauzule umowne, a tym samym nie wiążą strony pozwanej.

Zgodnie z przepisem art. 385¹ § 1 kpc, postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Rozpatrując przewidziane w treści powyższej regulacji przesłanki uznania zapisów umowy łączącej strony za klauzule niedozwolone, należało dojść do wniosku, że umowa pożyczki z dnia 22 marca 2017r. została zawarta przez powoda w ramach prowadzonej działalności gospodarczej z pozwanym, jako konsumentem w rozumieniu art. 22¹ kc.

Posiadanie przez pozwaną przymiotu konsumenta w niniejszej sprawie, nie było zresztą kwestionowane przez powodową spółkę na żadnym etapie postępowania.

Jeśli chodzi o drugą z przesłanek wymienionych w dyspozycji omawianego przepisu, to ustawodawca nie określił, co oznacza zawarte w treści art. 385¹ § 1 zd. 2 kc sformułowanie „główne świadczenia stron”.

Pojęcie to należy jednak rozumieć wąsko i odnieść do essentialia negotii umowy, a więc takich jej elementów konstrukcyjnych, bez których uzgodnienia nie doszłoby do zawarcia umowy pożyczki. Innymi słowy chodzi o klauzule regulujące świadczenia typowe dla danego stosunku prawnego, stanowiące te jego elementy, które konstytuują istotę danego porozumienia.

Zgodnie z przepisem art. 720 § 1 kc, przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko, co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Te właśnie wskazane w ustawie essentialia negotii umowy pożyczki należy uznać za główne świadczenia stron, tym samym bezsprzecznie nie należy do nich obowiązek zapłaty przez pożyczkobiorcę wynagrodzenia prowizyjnego oraz wynagrodzenia z tytułu (...).

Nie ulega również wątpliwości, że zapisy umowy nakładające na pożyczkobiorcę obowiązek zapłaty ww. opłat, nie zostały z pozwaną indywidualnie uzgodnione.

Przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia została przez ustawodawcę bliżej określona w zapisie art. 385¹ § 3 kc, który nakazuje uznać za niezgodnione indywidualnie te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu.

W piśmiennictwie przyjmuje się, że nie są postanowieniami indywidualnie uzgodnionymi klauzule sporządzone z wyprzedzeniem, w sytuacji, gdy konsument nie miał wpływu na ich treść, nawet, jeżeli są one zawarte we wzorcu. Przy czym wiedza kontrahenta o istnieniu klauzul nienegocjowanych czy też możliwość zapoznania się z nimi przed zawarciem umowy i nawet zrozumienie ich treści nie stanowi okoliczności wyłączającej uznanie tych klauzul za narzucone, kryterium istotnym jest tu, bowiem możliwość wpływania, oddziaływania na kształtowanie ich treści. W konsekwencji postanowieniami indywidualnie uzgodnionymi będą tylko takie, które były w sposób rzeczywisty negocjowane lub włączone do umowy wskutek propozycji zgłoszonej przez samego konsumenta (por. A. Rzetecka - Gil, Kodeks cywilny. Komentarz do art. 385 (1). Zobowiązania część ogólna, Lex 2011).

Za indywidualnie uzgodnione nie można przy tym uznać takich postanowień umowy, gdzie konsument dokonał wyboru jednej z kilku możliwości przedstawionych przez przedsiębiorcę. W realiach przedmiotowej sprawy wynika

bez wątpliwości, że zapisy umowy przewidujące obowiązek zapłaty wynagrodzenia prowizyjnego oraz wynagrodzenia z tytułu (...) nie były indywidualnie uzgodnione z pozwanym.

Przedmiotowe opłaty zostały określone we wzorcu umowy, przedłożonym stronie pozwanej do podpisu. Żaden punkt umowy łączącej strony nie wyjaśnia, w jaki sposób zostało obliczone wynagrodzenie prowizyjne. Treść umowy wskazuje natomiast, że wysokość wynagrodzenia prowizyjnego została ustalona w sposób automatyczny, niezajdujący odniesienia do kwoty udzielonej pożyczki. Ponadto we wzorcu umowy niejako z góry założono, że w skład kosztów pożyczki wchodzi wynagrodzenie z tytułu (...) w kwocie 600,-zł.

Warto przy tym zauważyć, że - stosownie do art. 385¹ § 4 kc - ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Zatem to na stronie powodowej spoczywał ciężar wykazania, że omawiane postanowienia umowy zostały uzgodnione w sposób indywidualny ze stroną pozwaną.

W ocenie Sądu Okręgowego, powód nie sprostał powyższemu obowiązkowi.

Taki wniosek potwierdza w szczególności pkt. 1.4 umowy pożyczki, który niejako z góry zakłada, że pożyczkodawca pobiera wynagrodzenie prowizyjne w wysokości 2.271,-zł oraz wynagrodzenie z tytułu skorzystania przez pożyczkobiorcę z (...) w kwocie 600,-zł.

Przedstawiona okoliczność najdobitniej świadczy o tym, że opłaty z tytułu wynagrodzenia prowizyjnego oraz wynagrodzenia z tytułu przystąpienia do opcji (...) zostały narzucone z góry na stronę pozwaną.

Kolejnym warunkiem uznania za abuzywne danego postanowienia umownego w rozumieniu art. 385¹ § 1 kc jest kształtowanie przez sporne postanowienie umowne praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, przy czym na skutek tej sprzeczności musi dojść do rażącego naruszenia jego interesów. W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, iż istotą dobrego obyczaju jest szeroko rozumiany szacunek do drugiego człowieka, sprzeczne z dobrymi obyczajami będą, więc takie działania, które zmierzają do niedoinformowania, dezinformacji, wykorzystania naiwności lub niewiedzy klienta. Z kolei termin „interesy” konsumenta proponuje się rozumieć szeroko, nie tylko, jako interes ekonomiczny (na co wskazuje dodatkowo forma liczby mnogiej), ale również przy uwzględnieniu aspektu zdrowia konsumenta i jego bliskich oraz dyskomfortu konsumenta, spowodowanego takimi czynnikami, jak strata czasu, dezorganizacja życia, niewygodna, nierzetelne traktowanie, przykrości, naruszenie prywatności, doznanie zawodu, itd.

Zdaniem Sądu II instancji, nałożenie na pozwanego opłat w łącznej wysokości sięgającej 97% kwoty przekazanego kapitału, jest rażącym naruszeniem dobrych obyczajów, rzetelności kupieckiej i uczciwości.

W świetle zasad doświadczenia życiowego i reguł obrotu gospodarczego nie sposób przyjąć, że prowadzona rzetelna, zgodna z prawem działalność gospodarcza, mogłaby przynosić zbyt wysoki zysk na poziomie około 113% rocznie. Takiej stopy zwrotu pożyczkodawca nie uzyskalby w warunkach zgodnej z prawem i zasadami uczciwego obrotu gospodarczego działalności gospodarczej. Dla oceny umowy stron w kontekście przesłanek przepisów art. 58 § 2 kc i art. 385¹ kc miarodajne jest również porównanie wartości świadczenia, które ze względu na wysokość ustalonej prowizji powód zamierzał uzyskać ze świadczeniem, jakie pozwany uzyskał w wyniku jej zawarcia.

Pozwana tytułem zawartej umowy pożyczki otrzymała 3.000,-zł, zaś powód wynagrodzenie, opłatę przygotowawczą i odsetki przekraczające kwotę faktycznie udzielonej pozwanemu pożyczki. Tak określone w umowie obciążenie pożyczkobiorcy mogło się okazać dla niego rujnujące, pożyczkodawcy natomiast przysparzało korzyści niedających się uzasadnić żadnymi racjami. Tymczasem rażące zachwianie ekwiwalentności świadczeń przesądza zaś o sprzeczności z zasadami współżycia społecznego (por. wyrok Sądu Najwyższego w z 13 października 2005r., IV CK 162/05, Legalis nr 92767).

Reasumując przedstawione rozważania wskazać należy, że postanowienia umowy pożyczki z dnia 22 marca 2017r. nakładające na pozwanych obowiązek zapłaty wynagrodzenia prowizyjnego w kwocie 2.271,-zł oraz wynagrodzenia z tytułu przystąpienia do opcji (...) ponad kwotę 500,-zł, stanowią niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu przepisu art. 385¹ kc i nie wiążą pozwanych. Zarzuty przedstawione w apelacji (art. 385¹ kc w zw. z art. 385² kc w zw. z art. 56 kc w zw. z art. 359 kc w zw. z art. 36 a ustawy o kredycie konsumenckim), nie podważyły prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu I instancji w tym zakresie.

Nie zasługiwał na podzielenie zarzut naruszenia art. 339 § 2 kpc, w którym to określono podstawę faktyczną wyroku zaocznego. Tylko jeżeli sąd nie ma uzasadnionych wątpliwości zobligowany jest do uznania podanej przez powoda podstawy faktycznej (tj. twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych) za zgodną z prawdą bez przeprowadzania postępowania dowodowego. Niezależnie od ustalenia podstawy faktycznej sąd zawsze jest zobowiązany rozważyć, czy żądanie pozwu jest zgodne w świetle norm prawa materialnego. Negatywny wynik takiej analizy powoduje wydanie wyroku zaocznego oddalającego powództwo (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 1972 r., III CRN 30/72, LEX nr 7094). „Przewidziane w art. 339 § 2 kpc domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda dotyczy wyłącznie strony faktycznej wyroku i nie obowiązuje w zakresie prawa materialnego. Domniemanie to zastępuje jedynie postępowanie dowodowe i to tylko wówczas, gdy twierdzenia powoda nie budzą uzasadnionych wątpliwości (tak wyrok Sądu Najwyższego z 31 marca 1999r., I CKU 176/97, LEX nr 37430, ale również uzasadnienie Sądu Najwyższego w orzeczeniu z dnia 18 lutego 1972r., III CRN 539/71, OSNCP 1972, z. 7-8, poz. 150). Wobec tego, że działanie art. 339 § 2 kpc nie rozciąga się na dziedzinę prawa materialnego, obowiązkiem sądu rozpoznającego sprawę w warunkach zaoczności jest rozważenie, czy w świetle przepisów prawa materialnego twierdzenie strony powodowej uzasadniają uwzględnienie żądania.

Uznanie za prawdziwe twierdzeń pozwu, w przypadku zaistnienia przesłanek do wydania wyroku zaocznego, nie zwalnia sądu od oceny zasadności żądania opartego na tych twierdzeniach. Twierdzenia pozwu budzą uzasadnione wątpliwości, jeżeli zasadnym wydaje się, np. że nie odpowiadają one w pełni rzeczywistości lub nie zawierają jej pełnego obrazu, co występuje w rozpoznawanej sprawie. W wypadkach uzasadnionych wątpliwości nie można przyjmować za prawdziwe twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych; w takiej sytuacji nie można wydać wyroku, opierając się tylko na tych twierdzeniach i należy przeprowadzić postępowanie dowodowe celem wyjaśnienia powstałych wątpliwości (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 sierpnia 1972r., III CR 153/72, OSNCP 1973, nr 5, poz. 60). Sam brak odpowiedzi na pozew nie jest wystarczający do wydania wyroku zaocznego, w sytuacji, gdy dowody i twierdzenia powoda są niekompletne i pozostawiają wątpliwości, co do okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sporu.

W tej sytuacji Sąd odwoławczy uznał, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie można przyjąć, iż okoliczności przytoczone w pozwie nie budziły uzasadnionych wątpliwości. Strona powodowa nie wykazała, bowiem dostatecznie swojej legitymacji procesowej czynnej do żądania od pozwanego zapłaty całej kwoty wskazanej w pozwie.

Zmiany rozstrzygnięcia wymagało orzeczenie o kosztach procesu za I instancję. Ma rację powód, że były to koszty niezbędne były do celowego dochodzenia praw i celowej obrony przez stronę powodową.

W tej sytuacji koszty procesu zostały rozdzielone stosunkowo na podstawie art. 100 kpc.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 385 w zw. z art. 13 § 2 kpc. Orzeczenie Sąd II instancji uwzględnia błąd w rozliczeniu dokonany przez Sąd Rejonowy.

Sąd odwoławczy orzekł o kosztach postępowania odwoławczego rozdzielając je stosunkowo na podstawie art. 100 kpc (30,-zł opłata plus 270:2 wynagrodzenie pełnomocnika liczonego od wygrania sprawy co do 600,-zł).

Na koniec należy wskazać, że także wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji nie spełnia wymogów z art. 386 § 2 - 4 kpc, ponieważ nie zawiera nawet w tej części argumentacji, która powinna być zawarta w uzasadnieniu apelacji.

Mirosław Wiczorkiewicz